

Sygn. akt: I C 107/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 listopada 2017 r. w G.

sprawy z powództwa **M. L.**

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18 604, 11zł (osiemnaście tysięcy sześćset cztery złote i jedenaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 16359,31 zł (szesnaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt dziewięć złotych i trzydzieści jeden groszy) od dnia 20 listopada 2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2244, 80 zł (dwa tysiące dwieście czterdzieści cztery złote i osiemdziesiąt groszy) od dnia 22 września 2017 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 369 zł (trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty,

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie ,

IV zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5500, 60 zł (pięć tysięcy pięćset złotych i sześćdziesiąt groszy) z tytułu zwrotu kosztów postępowania

Sygn. akt I C 107/17

UZASADNIENIE

Powód M. L. domagał się o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty (...), zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu powód wskazał, iż w/w kwoty dochodzi jako należnego mu odszkodowania wynikającego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej pomiędzy sprawcą szkody a ubezpieczycielem – pozwanym. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego i z tego tytułu przyznał powodowi 10354,90 zł odszkodowania. Powód stoi na stanowisku, iż wypłacona mu suma jest zaniżona, gdyż odbiega od niezbędnych kosztów likwidacji szkody, które wynoszą 26714, 21 zł - co wynika z załączonej do pozwu kalkulacji. Zatem kwota objęta roszczeniem stanowi różnicę pomiędzy rzeczywistą ceną naprawy pojazdu a wypłaconym odszkodowaniem . Nadto powód domagał się zasądzenia kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy w kwocie 369 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwane (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadniając żądanie pełnomocnik pozwanego podał, iż nie kwestionuje, iż miało miejsce zdarzenie ubezpieczeniowe wskazane w pozwie, jak również nie zaprzecza, iż na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze sprawcą kolizji drogowej przejął odpowiedzialność cywilną za skutki tego zdarzenia. Przyznał także, iż wyliczył i wypłacił powodowi odszkodowanie, które w jego ocenie pokrywa szkodę w całości. Pozwany wskazał, iż zaproponował powodowi dokonanie pełnowartościowej naprawy samochodu za kwotę wynikającą ze sporządzonej przez pozwanego kalkulacji..

W piśmie z dnia 8 września 2017 r. powód rozszerzył powództwo do kwoty 19223,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. L. jest właścicielem samochodu osobowego marki M. (...) nr rejestracyjnym (...). W dniu 23 kwietnia 2016 r. samochód powoda uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej. Sprawca szkody ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S.. Poszkodowane zgłosiły szkodę pozwanemu.

okoliczności niesporne

Uzasadniony ekonomicznie koszt naprawy uszkodzeń samochodu powoda związanych z kolizją wynosi 30 450, 47 zł brutto. Uwzględnia on użycie do naprawy części nowych i oryginalnych oraz stawkę za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych odpowiednio w kwocie 119,50 zł i 139,20 zł. Przy założeniu użycia do naprawy części zamiennych oryginalnych (typu O) i alternatywnych (typu Q - chłodnica) koszt naprawy samochodu powoda wyniesie 29 209, 20 zł.

Naprawa samochodu mogła być przeprowadzona bez uszczerbku dla jego wartości i technologicznej poprawności naprawy z użyciem części alternatywnych typu Q i P z uwagi na okres eksploatacji pojazdu wynoszący w dacie szkody 6 lat i 9 miesięcy

/opinia biegłego 78 - 84/

Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego ustalił wartość poniesionej przez powoda szkody i wypłacił z tytułu odszkodowania z ubezpieczenia OC, w związku z uszkodzeniem pojazdu powoda kwotę 10 354, 90 zł.

/okoliczności niesporne/

Powód naprawił samochód po kolizji. Do naprawy używał części oryginalnych (nowych i używanych) oraz zamienników. Wśród części alternatywnych użytych przez powoda do naprawy samochodu znajdowała się m. in. chłodnica. Koszt naprawy wyniósł ok. 20 000 zł

/zeznania powoda – k. 131/

Kwota odszkodowania przedstawiona w pozwie została wyliczona w oparciu o stawkę za roboczogodzinę 110/115 zł

/okoliczność bezsporna/

Powód za sporządzenie prywatnej kalkulacji naprawy zapłacił kwotę 369 zł, wzywając pozwanego ubezpieczyciela o jej refundację w piśmie z 28 listopada 2016 r.

/Okoliczności bezsporne/

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny w przeważającym zakresie nie był sporny pomiędzy stronami. Sąd ustalił go na podstawie dokumentów znajdujących się w akta szkody, których prawdziwość i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Nadto, w obliczając wysokość szkody Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu motoryzacji, która nie była – w zakresie ustaleń merytorycznych – zakwestionowana przez żadną ze stron. Obie strony zgłosiły zastrzeżenia co do potrzeby użycia do naprawy samochodu części oryginalnych względnie alternatywnych oraz wysokości zastosowanych przez biegłego stawek za roboczogodzinę, jednakże zastrzeżenia te stanowiły istotę sporu w niniejszej sprawie, nie odnosiły się natomiast do merytorycznej poprawności opinii.

Sąd dal wierę również zeznaniom powoda uznając je za szczere i spontaniczne.

Sąd oddalił natomiast wnioski pozwanego zgłoszone w punkcie 2 b-d odpowiedzi na pozew jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Celem przeprowadzenia określonego dowodu jest ustalenia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego względu wytyczne (...) nie mogły być dowodem w sprawie, ponieważ we żaden sposób nie dotyczyły one faktów, od ustalenia których zależeć mogła treść wyroku. jeżeli chodzi natomiast o oświadczenie A. S. należy wskazać, że dokument taki wyłącznie dowód tego, że podpisująca go osoba złożyła oświadczenie określonej treści. Innymi słowy dowód taki potwierdzałby jedynie to, że A. S. twierdzi, że dane części mają określoną jakość, a nie to że tak jest w rzeczywistości. Z kolei oświadczenie (...) sp. z o.o. również jest dokumentem prywatnym, po drugie zaś w sprawie nie były istotne stawki stosowane akurat przez ten warsztat. jeżeli chodzi natomiast o możliwość naprawy samochodu za określona kwotę, niewątpliwie w tym zakresie miarodajnym dowodem jest opinia biegłego posiadającego wiadomości specjalne.

Przechodząc do merytorycznej oceny powództwa w pierwszej kolejności wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu co do odpowiedzialności pozwanego za naprawienie szkody w ramach umowy ubezpieczenia OC sprawcy szkody, jak również zasadności dokonania naprawy uszkodzonego samochodu i jej zakresu. Strony różniły się natomiast co do wysokości należnego odszkodowania. Pozwany zakwestionował bowiem wskazany w pozwie koszt naprawy samochodu powodów, twierdząc, iż możliwa była poprawna technologicznie naprawa auta za pośrednictwem za kwotę wyliczoną w kalkulacji sporządzonej przez pozwanego i w konsekwencji wypłaconą powodowi, jako niesporną część odszkodowania.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 kc o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, będzie miał zatem art. 361 § 2 k.c. ustanawiający zasadę pełnej kompensacji szkody oraz art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, wobec wyboru dokonanego przez poszkodowanego, poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego.

Pozwany kwestionując zasadność pozwu podniósł, że nie jest on zobowiązany do zwrotu sumy stanowiącej równowartość najwyższych kosztów naprawy, a jedynie takich kosztów, które będą gwarantowały poprawną technicznie naprawę. Taką naprawę dało się przeprowadzić także przy użyciu części zamiennych alternatywnych, zakupionych z rabatem 18 % i według stawek oferowanych przez warsztat zaproponowany przez pozwanego.

Sąd doszedł do przekonania, iż powyższy zarzut jest trafny jedynie częściowo. Po pierwsze, jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego poszkodowany ma prawo dokonania wyboru warsztatu, któremu zleci naprawę samochodu, o ile koszty naprawy wyliczone przez ten warsztat będą konieczne i ekonomicznie

uzasadnione, a stosowane stawki robocizny będą mieścić się granicach stawek stosowanych na lokalnym rynku, Pozwany ubezpieczyciel nie ma prawa narzucać poszkodowanemu konkretnego warsztatu, w którym ma zostać przeprowadzona naprawa, co usiłował uczynić pozwany w sprawie niniejszej. Zlecenie naprawy za pośrednictwem wskazanego przez pozwanego warsztatu byłoby właśnie pozbawieniem poszkodowanego możliwości dokonania wyboru warsztatu, w którym chce naprawić samochód. Pozwany zarzucił, że proponowana przez niego naprawa samochodu przez ten warsztat zakładała użycie do naprawy części nabytych za cenę uwzględniającą określony rabat. Podkreślić jednak należy, że wartość naprawy zaoferowanej przez pozwanego jest o ponad 9000 zł niższa od niezbędnych kosztów tej naprawy wyliczonych przez biegłego, i to z użyciem do naprawy chłodnicy z oznaczeniem (...). W przekonaniu sądu w sytuacji, w której ubezpieczyciel niemal o połowę zaniża wartość niezbędnych kosztów naprawy, nie można uznać, aby oferował poszkodowanemu naprawę pełnowartościową, przywracającą samochód do stanu sprzed szkody. Dopuszczając dowód z opinii biegłego, Sąd polecił mu ustalenie, czy do naprawy mogły być użyte części alternatywne, pod warunkiem, że nie spowoduje to uszczerbku dla technologicznej poprawności naprawy i wartości samochodu. Biegły wyliczył koszt naprawy ustalając, iż na rynku dostępna była jedynie chłodnica (tzw. zamiennik z oznaczeniem Q, a zatem tej samej jakości co część oryginalna, ale niesygnowana logo producenta pojazdu). Koszt naprawy samochodu z uwzględnieniem ceny nieoryginalnej chłodnicy wciąż był o niemal 9000 zł wyższy od odszkodowania wypłaconego przez pozwanego. Wskazać należy, iż cena wszystkich części zamiennych w kosztorysie pozwanego, nawet bez uwzględnienia 18 % rabatu wynosiła 8779, 38 zł podczas, gdy cena niezbędnych części zamiennych uwzględnionych przez biegłego (z uwzględnieniem chłodnicy typu Q) wynosiła 19774, 10 zł. Biegły w swojej opinii wskazał przy tym, że chłodnica była jedynym dostępnym na rynku zamiennikiem spełniającym kryteria jakościowe gwarantujące dokonanie poprawnej naprawy. W kalkulacji pozwanego zastosowano natomiast cały szereg części z oznaczeniem P, które – według opinii biegłego – nie były dostępne na rynku. Pozwany wypłacił zatem odszkodowanie uwzględniające cenę zakupu takich części, których użycie do naprawy nie dawało gwarancji jej poprawności i przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. W tym miejscu podkreślić należy, że Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że "użycie nowych części do naprawy uszkodzonego w wyniku kolizji samochodu nie prowadzi do zwiększenia jego wartości, chyba że chodzi o wymianę takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem albo ulepszeń w stosunku do stanu przed kolizją" (por m.in. wyrok SN z 5 listopada 1980 roku, III CRN 223/80, OSNC 1981 /10/186 oraz wyrok SN z 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNC 1973/6/111). Pozwany w niniejszej sprawie nie wykazał, aby części samochodu powoda uszkodzone w wyniku kolizji były częściami nieoryginalnymi, czy noszącymi ślady wcześniejszych uszkodzeń, a zatem, nie był uprawniony do zredukowania odszkodowania do wartości części o niższej jakości i stawek za robociznogodzinę stosowanych wyłącznie przez oferowany przez siebie warsztat.

Przechodząc do zarzutu dotyczącego wysokości wartości stawek za robociznogodzinę, Sąd miał na względzie fakt, iż zgodnie z zasadą pełnej kompensacji szkody poszkodowani mają prawo domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego koszty niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych prac naprawczych. Wobec powyższego, zadaniem Sądu było rozstrzygnięcie, czy przyjęte w przedstawionej przez powoda kalkulacji naprawy (w aktach szkody) stawki za wykonaną pracę (110/115 zł rbg) są ekonomicznie uzasadnione. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 w sprawie III CZP 32/03, opubl. M.Prawn. 2004/2/81 Sąd jeżeli poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy samochodu odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku i jednocześnie można te koszty zaliczyć do kategorii niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy, ubezpieczyciel nie ma uzasadnionych podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania odpowiadającego wspomnianym kosztom. W rezultacie należałoby przyjąć, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku usług naprawczych. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu. Z przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego, zawierającej zestawienie stawek stosowanych przez 10 warsztatów świadczących usługi na rynku lokalnym, wynika, iż stawka przyjęta w kalkulacji naprawy dołączonej do pozwu jest stawką rynkową, zaś na rynku występują nawet stawki wyższe. Z kolei stawka zastosowana przez pozwanego (54,50 zł) rażąco odbiega w dół od stawek występujących na rynku co wynika zarówno z opinii biegłego, jak i z wiedzy sądu nabytej w toku rozpoznawania analogicznych spraw. Z tych względów Sąd wyliczając należne powodowi odszkodowanie wyliczył koszty naprawy z uwzględnieniem stawek

zastosowanych w kalkulacji naprawy, według której powód wyliczył pierwotne odszkodowanie w pozwie (a zatem niższe od zastosowanych przez biegłego w opinii) . Sąd podzielił w tym względzie stanowisko pozwanego, iż skoro powód w pozwie domagał się kosztów naprawy wyliczonych w oparciu o wskazana przez siebie stawkę, brak jest podstaw do jej podwyższenia przez biegłego. Podkreślić trzeba, iż przy niespornym zakresie naprawy, jej wartość zależy od dwóch wypadkowych: wartości części i wysokości stawek robocizny. W zależności od wysokości przyjętej do naprawy stawki koszt naprawy rośnie lub maleje, co doskonale widać na przykładzie opinii biegłego i kalkulacji naprawy dołączonej do pozwu. Stawka za roboczogodzinę jest elementem zróżnicowanym, zależnym od wybranego warsztatu naprawczego, a jej wysokość (mieszcząca się w określonym przedziale) nie zawsze musi przekładać się na jakość naprawy. Dlatego, skoro powód nie wykazał, że poniósł wyższe koszty naprawy, a domagał się ich zasądzenia pierwotnie według stawki niższej niż wskazana przez biegłego, zaś powództwo rozszerzył wyłącznie po analizie opinii, Sąd uznał, iż brak jest podstaw do podwyższenia odszkodowania o hipotetyczną stawkę przyjętą przez biegłego, skoro nie zależy od niej jakość naprawy.

Obliczając odszkodowanie sąd uwzględnił też wartość chłodnicy z oznaczeniem Q , ponieważ, z jednej strony z opinii biegłego wynika, iż jest to cena części tożsamej z częścią oryginalną (wyprodukowanej przez tego samego producenta co część stosowana przy pierwszym montażu przez producenta pojazdu, a jedynie sygnowana logo producenta części, a nie pojazdu) ,zaś jej zastosowanie w żaden sposób nie wpłynie na technologiczną poprawność naprawy ani wartość samochodu, a z drugiej strony – z zeznań powoda wynika, iż do naprawy samochodu użył również nieoryginalnej chłodnicy, przy czym nie twierdził, że naprawa z użyciem takiej części nie przywróciła samochodu do stanu poprzedniego.

Rozważając wszystkie powyższe okoliczności sąd doszedł do przekonania, że pozwany bezpodstawnie ograniczył swoją odpowiedzialność odszkodowawczą. W konsekwencji, Sąd na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. w punkcie pierwszym wyroku zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę dochodzoną w niniejszym procesie.

Na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty pierwotnie dochodzonej od początku od dnia 20 listopada 2016 r. roku do dnia zapłaty. Jak wynika z akt sprawy, i czego pozwany nie kwestionował, w dniu 29 września 2016 r. pozwany częściowo spełnił świadczenie. Zważywszy na to, iż zgodnie z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych pozwany ma obowiązek wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody, roszczenie stało się wymagalne najpóźniej w dniu 30 października 2016 r., zatem w dacie 20 listopada 2016 r. niewątpliwie pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia w rozumieniu art. 481k.c. Jeżeli chodzi natomiast o kwotę, o którą rozszerzono powództwo należy wskazać, iż pismo zawierające zmienione żądanie pozwany odebrał 14 września 2017r, a nie w dacie jego sporządzenia tożsamej z datą wymagalności odsetek określonej w żądaniu powoda. Doliczając 7 dni na spełnienie świadczenia sąd zasądził odsetki za opóźnienie od 22 września 2017 r.

Na uwzględnienie zasługiwało też roszczenie powoda w zakresie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji kosztów naprawy jego samochodu w kwocie 369 zł. Wydatek ten pozostaje w ocenie Sądu w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem odszkodowawczym. Pozwany w niniejszej sprawie, w ramach przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego dokonał wyliczenia określonych kosztów naprawy samochodu. Postępowanie likwidacyjne jest w gruncie rzeczy wewnętrznym postępowaniem ubezpieczyciela zmierzającym do wypracowania stanowiska wobec zgłoszonej szkody, a poszkodowany nie zgadzając się z wynikami tego postępowania zmuszony jest często wystąpić na drogę postępowania sądowego. Zasadniczy ciężar tego postępowania spoczywa na poszkodowanym, zatem w okolicznościach konkretnej sprawy może potrzebować profesjonalnej pomocy w ustaleniu kosztów naprawy przed wszczęciem postępowania sądowego , do czego nie byłby zmuszony, gdyby nie zdarzenie ,za które odpowiada ubezpieczyciel. Taki wniosek wynika z teorii przyczynowości adekwatnej, uregulowanej w art. 361 § 1 kc, który służy nie tylko do określenia, czy dana osoba ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia, ale także do oznaczenia, jakie skutki pozostają w normalnym powiązaniu z tym zdarzeniem. Nie budzi sprzeciwu pogląd, że normalny związek może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez

wystąpienie tego zdarzenia /vide Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, Lex 1011468/. W ocenie Sądu zasada pełnego odszkodowania w przedmiotowej sprawie nie sprzeciwia się możliwości uwzględnienia wydatków związanych ze sporządzeniem prywatnej kalkulacji naprawy jako podlegającej wyrównaniu szkody majątkowej, jeżeli konieczność skorzystania z pomocy profesjonalnego podmiotu przed wytoczeniem powództwa pozostaje w związku przyczynowym rozumianym jako konieczność i racjonalność ich poniesienia.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu Sąd, w punkcie drugim wyroku zasądził od pozwanego- jako strony przegrywającej spór w 98 % na rzecz powoda koszty procesu na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. 100 k.p.c., obejmujące opłatę od pozwu w kwocie 837 zł i 125 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie (...) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa., zaliczka na poczet opinii biegłego wykorzystana w kwocie 904, 60 zł